

***Dr Damian Gil***

**Wydział Zamiejscowy Prawa i Nauk o Gospodarce w Stalowej Woli**

**Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II**

**Uwagi o pozycji i etyce prokuratora  
w strukturze organów ochrony prawnej**

***Streszczenie***

*Pytanie o rolę prokuratora w postępowaniu karnym stanowi zagadnienie ciągle aktualne. Funkcja ścigania, strażnika praworządności są gwarancją dla pokrzywdzonego i oskarżonego. Artykuł porusza również problem etyki prokuratorskiej – tak istotnej dla działalności organów ochrony prawnej. Ciągła dyskusja wokół modelu prokuratury oraz jej nowych zadań uzasadniają dywagacje naukowe nad rolą prokuratora w obszarze prawa karnego.*

**Słowa kluczowe:** *prokurator, proces karny, etyka prokuratorska, organ procesowy, organ ścigania.*

**Some Remarks on the Position and Ethics of a Prosecutor  
in the System of the Authorities of Legal Protection**

***Abstract***

*A question about the role of a Prosecutor in the criminal proceedings is still a current issue. His pursuing function and being the guardian of lawfulness are guarantees for a victim and the accused. The article also touches upon the problem of Prosecutors' ethics, which is so essential for the activities of the authorities of legal protection. Continuous discussion on the model of the prosecution and its new tasks justify scientific debates over the role of the Prosecutor in the field of Criminal Law.*

**Key words:** *Prosecutor, criminal proceedings, Prosecutors' ethics, procedural organ, prosecution authority.*

## Wstęp

Minęło przeszło cztery lata od rozdziału funkcji Ministra Sprawiedliwości i Prokuratora Generalnego<sup>1</sup>. Separacja funkcji politycznej (ministra) i procesowej (prokuratora) w moim odczuciu nie powinna budzić niepotrzebnych obaw. Wywodząca się z prawa anglosaskiego zasada *incompatibilitas* (niepołączalności urzędów), mimo wyraźnych różnic między systemem kontynentalnym i anglosaskim, ma ogromne znaczenie dla zawodów (urzędów), które mają charakter służebny. W modelu amerykańskim aż w 45 stanach przeprowadza się wybory na urząd prokuratorski, który łączy w sobie funkcje oskarżycielskie, *quasi* sądowe, policyjne i adwokackie<sup>2</sup>. W mojej ocenie doprowadzenie do rozdziału było konieczne, gdyż organ ochrony prawnej nie może wykonywać władzy wykonawczej, która ściśle wiąże się z realizacją programu politycznego partii rządzącej. Interesy partyjne i polityczne – z przykrością to stwierdzam) – nie są kompatybilne z interesem ogólnospołecznym. Wypada zauważyć, że pod 1989 r. mamy ciągle niestabilną sytuację polityczną, w tym również liczne zmiany w resorcie sprawiedliwości. Zatem Prokurator Generalny, którym do 2010 r. był Minister Sprawiedliwości, nie w pełni realizował swoje zadania ustawowe. Zdaniem Wincentego Grzeszczyka zniesienie unii personalnej Ministra Sprawiedliwości i Prokuratora Generalnego prowadzi do upodmiotowienia funkcji tego ostatniego<sup>3</sup>. Zmiana pozycji ustrojowej Prokuratora Generalnego nie doprowadziła do całkowitego odpolitycznienia tego urzędu. Wpływ polityczny przejawia się m.in. w tym, że Prezes Rady Ministrów po odrzuceniu sprawozdania Prokuratora Generalnego z rocznej działalności może wystąpić do Sejmu z wnioskiem o odwołanie go przed upływem kadencji. Ma jednocześnie obowiązek zasięgnięcia opinii Krajowej Rady Prokuratury (art. 10c), przy czym opinia ta nie jest wiążąca dla Prezesa Rady Ministrów i Sejmu. Zważywszy na niezaprzeczalny fakt, że większość parlamentarna nie kwestionuje polityki rządu, odwołanie w tym trybie okazuje się bardzo realne. Przeciwnicy rozdziału podnosili, że w myśl art. 146 ust. 4 pkt. 7 Konstytucji RP Rada Ministrów zapewnia bezpieczeństwo wewnętrzne państwa oraz porządek publiczny, co wiąże się z wpływem Ministra Sprawiedliwości jako Prokuratora

---

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 9.10.2009r. – o zmianie ustawy o prokuraturze oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 178, poz. 1375).

<sup>2</sup> Por. R. Tokarczyk, *Etyka prokuratora – zarys przedmiotu*, "Prokuratura i Prawo" 2004, nr 6, s. 8.

<sup>3</sup> W. Grzeszczyk, *Nowy model ustrojowy prokuratury*, „Prokuratura i Prawo” 2010, nr 3, s. 9.

Generalnego<sup>4</sup>. Zważyć jednak należy, że kwestia bezpieczeństwa państwa stanowi tylko jedno z licznych zadań Prokuratora Generalnego, którego nie realizuje Rada Ministrów.

### Etos Prokuratora

Ósmy Kongres Narodów Zjednoczonych poświęcony zapobieganiu przestępczości, który odbył się w 1990 r. w Hawanie, zwrócił uwagę na profesję prokuratora: „osoby mające być prokuratorami powinny wyróżniać się siłą charakteru i zdolnościami, mieć odpowiednie wykształcenie i kwalifikacje zawodowe, co wymaga właściwego ich naboru”<sup>5</sup>.

W jednym z artykułów znajdziemy „liryczną” odpowiedź na pytanie, jakim ma być prokurator:

1. Z muzyką wrażliwością ma wyczuwać delikatne zakamarki toczącej się sprawy i obiektywnie odnosić się do na ogół sprzecznych ze sobą oczekiwań podejrzanego i pokrzywdzonego, o czym się dowie dzięki poszanowaniu zasady *auditur et altera pars*;
2. Ma być tzw. „poli-zawodowcem”, nieugięte i w odpowiednim wymiarze spełniającym role oskarżycielskie, obrońcy i pełnomocnika, poprzez słuchanie i słyszenie ma się odnosić do rzeczywistości;
3. Ma godnie, po mistrzowsku, bez fałszywych „tonów” odczytywać quasi-partytury minionych zdarzeń<sup>6</sup>.

Od razu przychodzi na myśl pytanie – Jak do tego ideału dotrzeć? Długoletni prokurator Józef Gurgul ujmuje to następująco: „rzetelność postępowania powinna być jasno wyróżniana przynajmniej dobrym słowem. Partactwo natomiast trzeba jednoznacznie piętnować, aby nikt nie miał wątpliwości, kto kim jest. Nie czyniąc tego na bieżąco, dobrych się nie motywuje do jeszcze lepszej pracy, słabeuszy natomiast utwierdza się w przeświadczeniu o bezsensie wysiłku, by unikać błędów”<sup>7</sup>.

Współczesny model etyki prokuratora ściśle się wiąże z zasadami, które rządzą prokuraturą:

- niezależności;
- hierarchiczności, która *de facto* ogranicza niezależność;

<sup>4</sup> Por. *ibidem*; także B. Mik, *Nowe gwarancje niezależności prokuratury i prokuratorów – fakt czy iluzja*, „Prokuratura i Prawo” 2010, nr 5, s. 102-106.

<sup>5</sup> Zob. R. Tokarczyk, *Etyka prokuratora – zarys przedmiotu*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 6, s. 20-22.

<sup>6</sup> J. Gurgul, *Prokurator – jakim jest i jakim być powinien*, „Prokuratura i Prawo” 2005, nr 5, s. 34.

<sup>7</sup> Tamże, s.41.

- integralności (czyli jednolitości i niepodzielności prokuratury) – w ramach poszczególnych jednostek organizacyjnych prokuratury są podejmowane decyzje o podziale czynności; dopuszczalna jest indyferencja, tzn. zastępstwo przy czynności z zachowaniem jej ważności;
- bezstronności – szczególnie ważnej w procesie kontradiktoryjnym;
- poufności (tajemnica zawodowa).

W mojej ocenie etos prokuratora obecnie uległ wypaczeniu. Przywołane pięć zasad, na których opiera się prokuratura, czyni dużą niespójność i kreuje niewłaściwy wizerunek tego urzędu. Jedynie pełna niezależność, z zachowaniem obowiązującego prawa, jest gwarantem właściwej postawy etycznej prokuratora. Wszelkie naciski polityczne lub przełożonych osłabiają zaufanie obywateli do, kluczowego w demokratycznym państwie prawnym, urzędu prokuratorskiego. Andrzej Gaberle słusznie podkreślił, że „uzależnienie prokuratury od organów władzy wykonawczej grozi jej sparaliżowaniem jako instytucji kontrolującej rządowe agendy, które wykorzystywać można nie tylko do zapewnienia bezpieczeństwa obywatelom, ale i nadużywać do realizacji własnych celów politycznych bez zwracania uwagi na przestrzeganie praw człowieka, lub wręcz prześladowania przeciwników politycznych”<sup>8</sup>.

W dniu 23 kwietnia 1999 r. Międzynarodowe Stowarzyszenie Prokuratorów przyjęło „Standardy odpowiedzialności zawodowej i istotnych obowiązków i uprawnień prokuratorów”. Standardy podzielono na sześć części:

1. Postępowanie zawodowe – opisuje godne i honorowe postępowanie prokuratorów, mające za naczelny cel ochronę praw osoby, w słusznym procesie z uwagi na interes publiczny;
2. Niezależność – swoboda podejmowania decyzji, instrukcje władz pozaprokuratorskich mają być przejrzyste, legalne, rzetelne i szanujące jego niezależność;
3. Bezstronność – obiektywizm działania, oparty na prawdzie, bez względu na kierunek działania – na korzyść lub niekorzyść podejrzanego;
4. Rola w postępowaniu karnym – działania obiektywne, bezstronne i profesjonalne, niezależnie od powiązań z innymi agendami uczestniczącymi w śledztwie;
5. Współpraca – podkreśla duże znaczenie współpracy z Policją, obrońcami, innymi prawnikami oraz agendami rządowymi w zakresie skutecznego ścigania przestępstw;

---

<sup>8</sup> A. Gaberle, *O nowy kształt prokuratury w Polsce*, „Państwo i Prawo” 2007, nr 8, s. 12.

6. Upoważnienia – określa zabezpieczenia działalności prokuratora przed arbitralnością organów rządowych<sup>9</sup>.

Wypada zaznaczyć, że realizacja wskazanych „trzech lirycznych dyrektyw” i sześciu przywołanych Standardów przy obecnym modelu prokuratury nie należy do zadań łatwych. Naciski przełożonych, mediów i opinii publicznej odrywają prokuratora od pożądanej postawy etycznej. Wypada zatem stwierdzić, że ustrój prokuratury i liczne normy prawa karnego procesowego nie do końca sprzyjają realizacji powyższych założeń. Na przestrzeni ostatnich lat pojawiały się liczne głosy, które postulowały zmiany modelowe w prokuraturze. Obok refleksji doktryny i autorefleksji prokuratorów mogliśmy usłyszeć liczne propozycje, które wyrażały realizację interesów danej klasy politycznej. Częstokroć nie miały one aksjologicznego i pragmatycznego uzasadnienia. Już przed laty problem ten ukazał Wiesław Daszkiewicz, twierdząc, że „każdy system oskarżania stanowi prawno-procesowe odzwierciedlenie konkretnych stosunków politycznych”<sup>10</sup>. Z poglądem tym trudno się zgodzić, a przynajmniej tak być nie powinno. Jeśli spojrzymy na profesję prokuratora jako strażnika praworządności, organu ochrony prawnej i rzecznika interesu społecznego, przekonamy się, że interes polityczny powinien być tylko motorem niezbędnych zmian legislacyjnych zaproponowanych przez Prokuratora Generalnego lub Krajową Radę Prokuratury. Przeanalizujmy wskazane funkcje prokuratora.

Po pierwsze, jako strażnik praworządności nie może dostosowywać wykładni prawa do interesów obozu rządzącego. Gwarancją tej niezależności jest przeciwieństwo apolityczność.

Po drugie, jako organ kontroli legalności (ochrony prawnej) ma zbadać stan rzeczywisty z normatywnym założeniem, obowiązującym w chwili zdarzenia. Nie może zatem, a przynajmniej nie powinien, nagiąć rzeczywistości, dostosowując ją do oczekiwań politycznych, rzekomo zgodnych z ujęciem normatywnym. Obecnie wydaje się, że prokuratorzy ograniczają się do absolutnego minimum czynności, mających na celu kontrolę przestrzegania prawa. Na marginesie ta uwaga okazuje się zasadna przy ocenie jakości prowadzonych postępowań przygotowawczych. Nie generalizując należy zaznaczyć, że opinia publiczna i doniesienia medialne jednoznacznie dezaprobuje działania *contra legem* oraz sprzeczne z etyką zawodu. Szacunek do organów procesowych (organów kontroli legalności) powinien wynikać z właściwej postawy prokuratorów i być fundamentem demokratycznego państwa prawa. Dlaczego jednak tak nie jest? Roman Tokarczyk

<sup>9</sup> *Standards*, „Prokurator” 2000, nr 2, s. 61-64.

<sup>10</sup> W. Daszkiewicz, *Ingerencja prokuratora w sprawy o przestępstwa prywatno-skargowe w polskim procesie karnym*, Warszawa 1956, s. 11.

dysfunkcje tego zawodu wiąże z presją polityczną wywieraną na urząd prokuratora: „Niemoralna presja polityczna wywierana jest zwykle na prokuratora dyskrecyjną drogą służbową przez jego zwierzchników, szczególnie szefa resortu sprawiedliwości albo prokuratury (obecnie głównie Prokuratora Generalnego – D.G.). Musi ona rodzić prawdziwe jego dylematy moralne, usytuowane między pragnieniem zachowania urzędu a wiernością etyce zawodowej. Niemoralna presja społeczna może natomiast i powinna być tonowana odpornością psychiczną prokuratora”<sup>11</sup>. W mojej ocenie polityka i prokuratura to dwa różne pojęcia, które mogą być służebne wobec siebie, z zachowaniem odpowiedniego umiaru i konstytucyjnych standardów. Zadaniem polityków jest gruntowna analiza praktycznego zastosowania prawa i wysuwanie propozycji zmian legislacyjnych, które nie mogą nastąpić bez konsultacji ze środowiskiem prokuratorskim. W ramach podejmowanych czynności prokuratorzy są niezależni politycznie, a politycy nie powinni w żaden sposób, nawet przy pomocy mediów, podejmować prób *quasi* lobbowania w interesie danej partii politycznej.

Trzecią funkcją jest rola rzecznika interesu społecznego. Postawione w tytule pytanie, może trochę zaskakujące, ma obecnie silne normatywne uzasadnienie. Marian Cieślak uważał, że „prokuratorskie objęcie oskarżenia w sprawie prywatnoskargowej jest zatem uzasadnione takimi okolicznościami czynu prywatnoskargowego, które powodują, że naruszone są jednocześnie dwa interesy: interes osobisty pokrzywdzonego i interes całego społeczeństwa”<sup>12</sup>. Wypada jednak zaznaczyć, że interes społeczny nie stanowi wyłącznie dominium trybu prywatnoskargowego. W postępowaniu o ułaskawienie prokurator może złożyć wniosek o ułaskawienie jako uprawniony do składania środków odwoławczych na korzyść oskarżonego (art. 560 § 1 w zw. z art. 425 § 4 k.p.k.). Na marginesie może to zrobić każdy prokurator, zgodnie z zasadą indyferencji. Nie sposób wówczas przypisać mu funkcji strażnika praworządności lub organu kontroli legalności prawa. Ułaskawienie polega na złagodzeniu skutków skazania i wiąże się wyłącznie z interesem skazanego lub szerszego kręgu osób, które uważają, że skutki prawomocnego wyroku skazującego są zbyt surowe. Uważam, że prokurator, składając wniosek o ułaskawienie, działa w interesie społecznym. W postępowaniu cywilnym jako rzecznik interesu społecznego występuje, wnosząc powództwo cywilne o unieważnienie małżeństwa, o ustalenie istnienia lub nieistnienia małżeństwa (art. 448 k.p.c.), o ustalenie ojcostwa, unieważnienie uznania dziecka, rozwiązanie przysposobienia, o zaprzeczenie ojcostwa (art. 457 k.c.), o ubezwłasnowolnienie

<sup>11</sup> R. Tokarczyk, *Etyka prawnicza*, Warszawa 2009, s. 143.

<sup>12</sup> M. Cieślak, *Interes społeczny jako czynnik warunkujący prokuratorskie objęcie oskarżenia w sprawie prywatno-skargowej*, „Państwo i Prawo” 1956, z. 12, s. 1054.

(art. 546 § 2 k.p.c.) oraz biorąc udział w sprawach o pozbawienie władzy rodzicielskiej (art. 598[1] k.p.c.). O ile w procesie cywilnym ocena zasadności ingerencji prokuratora wydaje się sprawą łatwiejszą, *a contrario* w procesie karnym nie wydaje się kwestią bezproblemową. Zdaniem komentatorów „należy przyjąć, że do oceny, czy interes społeczny wymaga aktywności ze strony prokuratora, istotne są zarówno okoliczności sprzyjające powstaniu zwiększonej społecznej szkodliwości (np. okoliczność, że czyn bulwersuje opinię publiczną), dotyczące pokrzywdzonego (np. brak jego aktywności z uwagi na nieporadność), jak i naruszenie istotnych przepisów w odbywającym się postępowaniu prywatnoskargowym”<sup>13</sup>. Interes społeczny jest zatem sumą interesów partykularnych, które urzeczywistniają się w ocenie konkretnego przypadku<sup>14</sup>. Funkcja rzecznika interesu społecznego, jak wynika z powyższych rozważań, nie należy do marginalnych zadań urzędu prokuratorskiego. Na uwagę jednak zasługuje „faktyczna uznaniowość” realizacji ustawowej funkcji rzecznika interesu społecznego. W doktrynie podkreśla się, że ocena istnienia interesu społecznego należy do prokuratora, nie wymaga uzasadnienia wystąpienia przesłanek ingerencji i nie podlega kontroli ze strony sądu<sup>15</sup>. Uznanie, które najszerszy zasięg znalazło w prawie administracyjnym, może być przedmiotem wielu nadużyć lub wręcz bezczynności, gdy swoista niechęć odwodzi prokuratora od działań obiektywnie koniecznych.

Na postawione w tytule pytanie nie można udzielić jednoznacznej odpowiedzi. Jednakże należy dokonać oceny etycznej i normatywnej pod kątem funkcji strażnika praworządności i rzecznika interesu społecznego. Przywołany już R. Tokarczyk uważa, że: „Etyka prokuratora skupia się wokół głównej jego roli, polegającej na aktywności w procesie karnym. Prokurator jest jedynym oficjalnym urzędnikiem państwowym odpowiedzialnym prawnie i moralnie w procesie karnym z jednej strony za utrzymanie przekonania o winie oskarżonego, z drugiej zaś strony za niedopuszczenie do oskarżenia, skazania, ukarania osoby niewinnej”<sup>16</sup>. Jeśli się zastanowimy nad przytoczonym stwierdzeniem, w konkluzji okaże się, że etos prokuratora „zbudowany” jest na dwóch filarach: strażnika praworządności, odpowiedzialnego prawnie i moralnie w procesie karnym za utrzymanie przekonania o winie oskarżonego oraz rzecznika interesu społecznego, odpowiedzialnego prawnie i moralnie za to, aby niewinny nie okazał się winny i aby żaden obywatel nie pozostał bez ochrony prawnej w przypadku szczególnie trudnego położenia życiowego. Dodajmy za Jerzym Stępnem, że

<sup>13</sup> P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego – komentarz*, t.1, Warszawa 2004, s. 325.

<sup>14</sup> Por. D. Gil, *Postępowanie w sprawach z oskarżenia prywatnego w polskim procesie karnym*, Warszawa 2011, s. 152.

<sup>15</sup> Por. J. Grajewski, S. Steinborn, (w:) J. Grajewski, L. K. Paprzycki, S. Steinborn, *Kodeks postępowania karnego – komentarz (Tom I)*, Warszawa 2013, s. 261.

<sup>16</sup> R. Tokarczyk, *Etyka prawnicza ...*, s. 143.

prokuratorzy nie działają w imieniu swoim i na własną odpowiedzialność, ale w imieniu i na odpowiedzialność państwa<sup>17</sup>. Stąd etos prokuratora nie można budować wyłącznie w oparciu o interes prokuratury, ale przede wszystkim z uwzględnieniem interesu państwa.

Na osobną uwagę zasługują wzajemne relacje w poszczególnych jednostkach prokuratury. Niestety sami prokuratorzy przyznają, że relacje te są w wielu przypadkach dalekie od etycznych i normatywnych założeń. „Zjawisko niechęci wobec lepszego jest, niestety, wszechobecne. Przełożeni i nadrzędni prokuratorzy powinni rugować przejawy zawiści, dającej o sobie znać, gdy ktoś wyrasta ponad przeciętność, odnosząc sukcesy zawodowe czy biorąc aktywny udział w życiu naukowym. Nikt nie może zapominać, że szczerze, przyjazne, spontaniczne mówienie o czymś dorobku jest korzystne dla wszystkich, którzy nie chcą grzęznąć w kulcie mierności i nic nierobienia.(...) Dobry wynik śledztwa buduje prokuratora. Rozsądek podpowiada więc, że należy mu efektywnie pomagać, aby jak najczęściej kończył sprawę ustaleniem prawdy”<sup>18</sup>.

Uchwałą II Krajowego Walnego Zjazdu Członków Stowarzyszenia Prokuratorów RP przyjęto „Zbiór zasad etycznych prokuratora”<sup>19</sup>. Ogólnikowe regulacje, w porównaniu np. do rzetelnie opracowanego Kodeksu Etyki Adwokackiej<sup>20</sup>, kończy stwierdzenie: „Wzywa się prokuratorów do dobrowolnego spełniania zbioru zasad etycznych prokuratora”. *A contrario* § 4 Kodeksu Etyki Adwokackiej stanowi, że adwokat odpowiada dyscyplinarnie za uchybienie etyce adwokackiej lub naruszenie godności zawodu podczas działalności zawodowej, publicznej, a także w życiu prywatnym. Zatem w przeciwieństwie do rozwiązań korporacyjnych adwokatury, nie określono skutków naruszenia zasad etyki prokuratorowskiej. Wezwanie do dobrowolnego spełniania zbioru zasad etycznych prokuratora można nazwać trywialnie „zbiorem pobożnych życzeń”. Normy niesankcjonowane w większości przypadków nie spełnią oczekiwań, które powzięli twórcy manifestu.

W numerze 12/2013 „Prokuratury i Prawa” przewodniczący Krajowej Rady Prokuratury Edward Zalewski zamieścił załącznik do uchwały nr 468/2012 Krajowej Rady Prokuratury z dnia 19 września 2012 r. – „Zbiór zasad etyki zawodowej prokuratorów”<sup>21</sup>. W myśl § 1 Zbioru, w rozumieniu zbioru prokuratorem jest również Prokurator Generalny, zaś postanowienia zbioru mają odpowiednie zastosowanie do prokuratorów w stanie

<sup>17</sup> J. Stępień, *Miejsce adwokatury we współczesnym państwie prawa*, (w:) J. Giezek (red.), *Adwokatura w systemie organów ochrony prawnej*, Warszawa 2010, s. 28.

<sup>18</sup> J. Gurgul, *Prokurator – jakim...*, s. 40.

<sup>19</sup> Uchwała II Krajowego Walnego Zjazdu Członków Stowarzyszenia Prokuratorów RP z dnia 25 maja 2002 – „Zbiór Zasad Etycznych Prokuratora”, „Prokurator” 2002, nr 2, *passim*.

<sup>20</sup> Uchwała NRA z dnia 10 października 1998r. – Zbiór Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu, dostępny na stronie internetowej Naczelnej Rady Adwokackiej [www.nra.pl](http://www.nra.pl).

<sup>21</sup> E. Zalewski, *Zbiór zasad etyki zawodowej prokuratorów*, dodatek do „Prokuratury i Prawa” 2013, nr 12.



spoczynku oraz asesorów, którym powierzono pełnienie obowiązków prokuratorskich. Należy zatem stwierdzić, że szeroki zakres oddziaływania etyki prokuratorskiej wydaje się rozwiązaniem dobrym. Przestrzeganie standardów etyki zawodowej prokuratora przez asesorów, prokuratorów w stanie spoczynku oraz przez Prokuratora Generalnego umacnia zaufanie publiczne i kreuje właściwy obraz prokuratury, która *de lege lata* jest organem ochrony prawnej. W § 2 Zbioru inkorporowano siedem powinności, które umacniają etykę zawodu prokuratora. „W każdej sytuacji prokurator powinien:

1. zachowywać się nienagannie, zgodnie z dobrymi obyczajami;
2. kierować się zasadami uczciwości, godności i honoru oraz poczuciem obowiązku i odpowiedzialności;
3. pamiętać, że reprezentuje organ Rzeczypospolitej Polskiej stojący na straży praworządności, praw obywateli i interesu publicznego;
4. mieć na uwadze prawa człowieka i podstawowe wolności;
5. powstrzymać się od demonstrowania swoich poglądów politycznych;
6. korzystać rozważnie z konstytucyjnej wolności słowa;
7. unikać zachowań i sytuacji, które mogłyby przynieść ujmę jego godności lub osłabić zaufanie do sprawowanego urzędu”.

Te siedem wytycznych (dyrektyw) postępowania zgodnie z etyką zawodu wpisują się w obecny model prokuratury. Wypada zauważyć, że najtrudniejszą dyrektywą będzie powstrzymanie się od demonstrowania swoich poglądów politycznych. Standardy niezależności prokuratury *de lege lata* nie wydają się najlepsze. Naciski polityczne, szczególnie na Prokuratora Generalnego oraz przewlekłość postępowań, w tym coraz większa ilość subsydiarnych aktów oskarżenia, destabilizują apolityczność prokuratorów. Wprawdzie wpisano do Zbioru § 8 pkt 2, stanowiący, że prokurator unika zachowań i sytuacji, które mogłyby podważyć zaufanie do niezależności prokuratury i prokuratorów, jednak praktyka (czynniki wpływające na służbę prokuratora) pokażą fasadowość przyjętej regulacji.

Analizując Zbiór zasad etyki zawodowej prokuratorów, należy zauważyć, że w dużej mierze odnoszą się one do zasad pełnienia służby (§ 7-15). Normy te respektują naczelne zasady procesu karnego oraz pozycję ustrojową prokuratora. Ze szczególnym zainteresowaniem i afirmacją wypada się odnieść do zasad postępowania poza służbą (§ 16-25 Zbioru). Krajowa Rada Prokuratury zwróciła uwagę na zakaz udziału prokuratora w jakiegokolwiek działalności politycznej (§ 17). Prokuratorowi nie wolno przyjmować ani wyrażać zainteresowania przyjęciem jakichkolwiek korzyści, jeżeli ich udzielenie lub obietnica udzielenia mogłyby być poczytane za próbę wywarcia wpływu na jego osobę w

związku ze sprawowanym urzędem (§ 19). Ponadto prokurator nie może świadczyć usług prawniczych (§ 20). Należy jednak zauważyć, że nie wyjaśniono z Zbiorze, o jakie usługi chodzi. Wydaje się jednak, że regulacja odnosi się do usług komercyjnych, świadczonych w ramach innych stosunków pracy lub wolnych zawodów (adwokat, radca prawny, rzecznik patentowy itp.). Natomiast nie będzie sprzeczne z § 20 świadczenie nieodpłatnych porad prawnych w ramach organizacji pozarządowych, szczególnie w zakresie spraw wyjętych spod kompetencji prokuratorskiej. Służebność urzędu prokuratorskiego podkreśla § 23 Zbioru, w świetle którego prokurator nie ubiega się o nienależne zaszczyty, nie zabiega o skupienie uwagi mediów na swojej osobie lub działalności oraz nie uprawia autoreklamy.

W przeciwieństwie do wcześniejszych projektów, Zbiór stanowi, że na zasady etyki można powoływać się w postępowaniu dyscyplinarnym o uchybienie godności urzędu prokuratora bez względu na czas popełnienia przewinienia. Postanowienia Zbioru nie mogą jednak rozstrzygać o odpowiedzialności prokuratora za przewinienie dyscyplinarne popełnione przed wejściem w życie Zbioru (§ 27). Przyjęte rozwiązanie należy skonfrontować z przepisami ustawy i podstawą odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów. W myśl art. 66 ust. 1 ustawy o prokuraturze<sup>22</sup> prokurator odpowiada dyscyplinarnie za przewinienia służbowe, w tym za oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa i uchybienia godności urzędu prokuratorskiego. Ponadto prokurator odpowiada dyscyplinarnie także za swoje postępowanie przed objęciem stanowiska, jeżeli uchybił godności piastowanego wówczas urzędu państwowego lub okazał się niegodnym urzędu prokuratorskiego (art. 66 ust. 1a ustawy o prokuraturze). Natomiast za nadużycie wolności słowa przy wykonywaniu obowiązków służbowych, stanowiące ściganą z oskarżenia prywatnego zniewagę strony, jej pełnomocnika lub obrońcy, kuratora, świadka, biegłego lub tłumacza, prokurator odpowiada tylko dyscyplinarnie (art. 66 ust. 2 ustawy o prokuraturze). Niekompatybilność Zbioru i modelu odpowiedzialności dyscyplinarnej prokuratorów w praktyce może rodzić poważne problemy, które doprowadzą do „zamglenia” postanowień Zbioru, na rzecz regulacji ustawowej. Z kolei w ustawie – Prawo o ustroju sądów powszechnych<sup>23</sup>, za przewinienia służbowe, w tym za oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa i uchybienia godności urzędu (przewinienia dyscyplinarne), sędzia odpowiada dyscyplinarnie (art. 107 § 1). Należy również zwrócić uwagę, że sędzia odpowiada dyscyplinarnie także za swoje postępowanie przed objęciem stanowiska, jeżeli przez nie uchybił obowiązkowi piastowanego wówczas urzędu państwowego lub okazał się niegodnym urzędu sędziego (art. 107 § 2).

<sup>22</sup> Dz. U. z 2011r. Nr 270, poz. 1599 z późn. zm.

<sup>23</sup> Dz. U. z 2013r. Poz. 427 z późn. zm.

## Zakończenie

W zakończeniu należy podkreślić, że etos prokuratora – strażnika praworządności i rzecznika interesu społecznego – zależy w dużej mierze od samego prokuratora. Właściwe korzystanie z uprawnień oraz realizacja obowiązków ustawowych i faktycznych stanowi doskonałą „receptę” etyczną prokuratora. Za niezwykle trafne należy uznać stanowisko R. Tokarczyka: „ W ogólnych ujęciach odpowiedzialności moralnej prokuratora podkreślany jest jego obowiązek służenia sprawiedliwości i słuszności, a nie uprawnienie do wygrywania spraw. Obowiązek ten ma zastosowanie nawet wówczas, jeśli prokurator żywi silne przekonanie, oparte na dobrej wierze, że oskarżony jest winny”<sup>24</sup>. Służyć, słuchać i działać – ta triada, pokazuje idealny obraz etyczny prokuratora.

---

<sup>24</sup> R. Tokarczyk, *Etyka prokuratora – zarys przedmiotu*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 6, s. 27.